

Lisowczycy – Horytnica

Nie płacz po swoim zagończyku,
Choć poległ taki młody
Nie łez mu brak lecz dzikich stepów,
Swej szabli i przygody
Tam gdzie ich wojen niosły losy
Jak wichry letniej burzy
Tam ciągle płynie pieśń żołnierska-
Wolności, walki, służby
Spójrz idą pułki Lisowczyków,
We wszystkie strony świata
Pod kopytami szwedzki dragon,
Od szabli ginie Tatar
Spójrz idą pułki Lisowczyków,
We wszystkie strony świata
Buzdygan kruszy szyki wrogów,
To Lisowczyków szarża
Na Kresy wiodła krew gorąca,
By carskie burzyć trony
Choć żołdu nie płaciła Polska,
Cel został wypełniony
I niosła w dal rogate serca,
Pieśń ognia, krwawej stali
Rytm kopyt wybijały bębny,
Gdy w dal galopowali
Spójrz idą pułki Lisowczyków,
We wszystkie strony świata
Pod kopytami szwedzki dragon,
Od szabli ginie Tatar
Spójrz idą pułki Lisowczyków,
We wszystkie strony świata
Buzdygan kruszy szyki wrogów,
To Lisowczyków szarża
Czerwono czarny sztandar wzywał
Przeciwko wielu wrogom
Na Rusi wzmogła się pożoga,
To szwedzki nadszedł potop

Gdy przyszło wydrzeć Azji Jasyr
I rozbić Tatarzyna
Tam rozbiegały się gromady,
Straceńców gnała drużyna
Spójrz idą pułki Lisowczyków,
We wszystkie strony świata
Pod kopytami szwedzki dragon,
Od szabli ginie Tatar
Spójrz idą pułki Lisowczyków,
We wszystkie strony świata
Buzdygan kruszy szyki wrogów,
To Lisowczyków szarża
Czas zatarł pamięć tamtych wieków,
Walecznej, dziarskiej braci
Ich kości leżą pośród stepów,
Wśród dzikich pól połaci
Lecz wiem, że gdy Was wezwie Polska,
Zabłysną ostre szable
I duchy Wasze niespokojne,
Znów dla niej ruszą w siodle



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych